

Protokół posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023,
przedłużonej do 30 kwietnia 2024 r.,
w dniu 27 lutego 2023 r., godz. 16.00

Termin posiedzenia został zmieniony z 13 lutego na 27 lutego 2023 r.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych gości oraz radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Skarga na Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach.

2) Petycje mieszkańców.

3) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

Ad 1) Skarga na Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach (w sprawie nr BR.0012.12.14.2022, korespondencja nr UM.1236193.2022).

W tej części posiedzenia udział wzięły osoby skarżące się oraz mieszkańiec miasta.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski powitał przybyłych na posiedzenie mieszkańców i pouczył radnych o obowiązku ochrony danych osobowych. Przypomniał również, że Komisja już raz spotkała się ze skarżącymi i uzyskała od nich szerokie wyjaśnienia. Dodał również, że dzisiejsze posiedzenie pierwotnie zaplanowane było na inny termin, ale pojawiła się konieczność jego zmiany. Komisja zapoznała się z dwoma pismami skarżących i Przewodniczący zapytał, czy skarżący chcieliby coś dodać do informacji w nich zawartych.

Skarżący poinformował, że jedno z pism to szczegółowa i rzetelna polemika z wyjaśnieniami Zastępcy Prezydenta Miasta, które, zdaniem skarżących, często mijają się z prawdą. Prawdopodobnie Pani Prezydent otrzymała „dezinformację” z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej (ZGM), więc skarżący, pismem z dnia 6 lutego 2023 r., wysłali jej informacje oraz pytania. Poprosili na przykład, by podała podstawę prawną tezy, że część nieruchomości, której dotyczy skarga, jest częścią wspólną. Zadali także pytanie, dlaczego Zakład Gospodarki Mieszkaniowej przerzucił wykonanie prac na rzecz wspólnoty mieszkaniowej, jaka jest tego podstawa prawna i dlaczego ZGM nie uiścił tej opłaty. Ważną kwestią jest to, że piwnica funkcjonowała jako lokal użytkowy od przełomu lat 60 i 70 ubiegłego wieku, co skarżący sam ustalił. Prawo do przeprowadzenia kontroli ma Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego (PINB). Skarżący wyraził zaciekawienie, co ZGM by powiedział, jeśli PINB skontrolowałby budynek. W 2018 r., decyzją ówczesnego Zastępcy Prezydenta Miasta, lokal został zdyskwalifikowany, tj. przestał być lokalem użytkowym. Została również wydana przez Sanepid negatywna opinia odnośnie funkcji lokalu. Lokal zmienił funkcję na piwnicę i został przydzielony do jednego z lokali miejskich w budynku. Kiedy lokal pełnił funkcję lokalu użytkowego, miasto miało przychody z najmu, a wspólnota mieszkaniowa nie. Skarżący uważają, że już w 2018 r. była pora, by zlikwidować wejście do piwnicy. Skarżący uznał, że brak jednolitej linii komunikacyjnej i odpowiedzi, dlaczego Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nie chce zapłacić za wykonane prace. Pierwszym wymienianym powodem był brak funduszy, wynikający z tego, że nie zaplanowano takiego wydatku w budżecie. Zarząd wspólnoty zaproponował wówczas prolongatę faktury. Potem Zakład wyraził zgodę na wykonanie prac, ale postawił warunek, że zapłacić za wykonanie prac ma wspólnota, co, zdaniem skarżących, w sensie prawnym, nie ma żadnego znaczenia. Teraz pojawił się kolejny argument, że wejście do piwnicy stanowi część wspólną. Skarżący wyjaśnił, że zarząd zlecił prace w stanie wyższej konieczności. Obawiali się, że, w razie nieszczęśliwego wypadku, wina spadnie na

wspólnotę mieszkaniową. Teraz na poparcie tej tezy miasto pisze o części wspólnej. Jeśli tak jest, to czemu ZGM wcześniej nie zgłosił potrzeby prac wspólnocie? Skarżący przywołał orzeczenie sądowe, które mówi, że drzwi stanowią część lokalu, do którego prowadzą. Zastępca Prezydenta Miasta powołuje się na balkony. Zdaniem skarżącego, orzecznictwo potwierdza jego opinię.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że, przysłuchując się wypowiedzi skarżącego, znalazł inne orzeczenie. Nie mniej jednak, kwestia orzecznictwa omawiana była na poprzednim posiedzeniu.

Skarżący wskazał, że odnosi się do tej kwestii w najnowszym piśmie. Jego zdaniem, przykłady, na które powołuje się Zastępca Prezydenta Miasta, są chybione i nieoparte podstawą prawną.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że sądy skupiają się na wyglądzie i na bryle budynku, a orzecznictwo nie jest tak jednolite, jak skarżący uważa. Sądy uznają schody, drzwi i balkony za część wspólną lub nie. Nie jest zadaniem Komisji rozstrzygnięcie sprawy cywilno-prawnej, czyli badanie, czy jest to część wspólna, czy nie. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie będzie tego w stanie rozstrzygnąć. Podobnie sprawa się ma z fakturą. Żadna decyzja Komisji nie zmusi miasta do zapłaty. Skarżący powinni założyć sprawę cywilną. Przewodniczący wskazał, że nie wie, jak Komisja miałaby to rozstrzygnąć, ponieważ nie ma takich kompetencji. Tą kwestią powinien się zająć sąd cywilny lub karny, jeśli skarżący uważają, że zostało złamane prawo.

Skarżący wyjaśnił, że powodem złożenia skargi było to, że od 2018 r. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nie zlikwidował schodów, które stanowiły niebezpieczeństwo. Władze miasta wykonały schody od strony ulicy, ponieważ chciały wykorzystać lokal. Skarżący zapytał, dlaczego więc nie zlikwidowano schodów w 2018 r. po zdyskwalifikowaniu lokalu. Jest to główny temat skargi. Drugim punktem skargi jest to, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej przerzucił prace na wspólnotę mieszkaniową; wyraził zgodę na prace, ale nie chciał za nie zapłacić. Zdaniem skarżącego, Komisja może stwierdzić zaniechanie oraz beczynność ZGM. Osoba z uprawnieniami stwierdziła, że schody należy zlikwidować. Dodał, że skarga dotyczy opieszałości i zaniedbania. Zakończył wypowiedź stwierdzeniem, że nie ma tu mowy o części wspólnej, bo nie należy z tym mylić elewacji.

Mieszkaniec zgodził się, że Komisja nie jest władna rozstrzygać w sprawach finansowych, ale, jego zdaniem, ZGM nie jest „świętą” instytucją, bo wiele osób się na niego skarżyło. Zauważył, że we wcześniejszych kadencjach komisje badające skargi powoływały podzespoły, które wybierały się na miejsce związane ze skargą i badały okoliczności jej towarzyszące na miejscu. Uznał, że Przewodniczący Komisji chyba nie był na miejscu, bo nie wie, jak tam wygląda.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski sprostował, że był na miejscu dwukrotnie.

Mieszkaniec stwierdził, że, w trakcie dyskusji, Przewodniczący pytał o to, jak wyglądają wejścia do budynku. Zaproponował, żeby poczekać na odpowiedź Zastępcy Prezydenta Miasta na pismo skarżącego. W kontekście dyskusji na temat orzecznictwa, uznał, że nie ma identycznych przypadków. Można podjąć decyzję, czy jest to część wspólna, czy nie. Mieszkaniec dodał, że przez wiele lat ZGM nie poczuwał się do likwidacji wejścia i schodów, a teraz, po ich likwidacji, będzie teraz cieplej w budynku. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej oraz Zarząd Budynków Miejskich tego nie uczyniły, nie wskazały wspólnocie, że należy zlikwidować wejście.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, iż, niezależnie od złożonych wyjaśnień, Komisja nie powinna rozstrzygać, czy jest to część wspólna. Mieszkaniec sam przyznał, że każda sprawa jest inna.

Skarżący stwierdził, że istnieje ustawa o własności lokali, którą wystarczy przeczytać. Podtrzymał opinię, że piwnica nie stanowi części wspólnej.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zgodził się, że piwnica nie, ale wejście do niej może – czy ma wpływ na wygląd i bryłę budynku?

Skarżący odczytał fragment orzeczenia sądu i uznał, że „walor estetyki” nie kwalifikuje do części wspólnej.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zauważył, że w aktach sprawy Komisja posiada wyrok Sądu Najwyższego o przeciwnej treści.

Mieszkaniec stwierdził, że istnieją różne orzeczenia.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zauważył, że wydają je sądy cywilne lub Sąd Najwyższy, a nie Rada Miasta.

Skarżący poinformował, że, jeśli Zastępca Prezydenta Miasta będzie nadal twierdzić, że to część wspólna, złoży skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Stwierdził następnie, że od lat Zakład Gospodarki Mieszkaniowej twierdzi, że nie ma pieniędzy, że to część wspólna, ale skarżący udowadniał, że tak nie jest. Poprzedni zarządca nie był zainteresowany sprawą.

Radny Michał Jaśniok uznał, że dyskusja powraca do argumentów, które już były przedmiotem dyskusji i nie ma wobec nich jednoznacznej opinii. Komisja nie podważała też kompetencji rzeczoznawcy, radny nie wie więc, dlaczego skarżący wraca do tego w swoim piśmie. Nie wie również, czemu skarżący zarzuca członkom Komisji brak wizyty na miejscu i brak wiedzy, jak nieruchomość wygląda. Radny zauważył, że nawet będąc na miejscu nie sposób rozstrzygnąć, czy wejście do piwnicy to część wspólna, a od stwierdzenia tego zależy cała sprawa.

Skarżący uznał, że mówi o tym ustawodawstwo.

Radny Michał Jaśniok wskazał, że jednak orzecznictwo jest różne.

Skarżący uznał, że Zastępca Prezydenta Miasta na pewno nie była na miejscu, ponieważ odnosiła się do kwestii drzwi wejściowych, z czym nie zgadza się skarżący.

Radny Michał Jaśniok zauważył, że Zastępca Prezydenta Miasta ma inne zdanie na temat tego, czy jest to część wspólna.

Skarżący uznał, że Zastępca Prezydenta Miasta nie ma do tego podstawy prawnej. To nie od niej zależy, a od ustawodawstwa.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał skarżącego, kto, jego zdaniem, jest w stanie rozstrzygnąć, czy jest to część wspólna.

Skarżący odpowiedział, że ustawodawca, ustawodawstwo, wojewoda.

Radny Michał Jaśniok podkreślił, że skarżący nie wymienił Rady Miasta.

Skarżący wskazał, że skarga została złożona do Prezydenta Miasta, który jest nadzorującym Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Przypomniał, że podstawową kwestią pozostaje to, dlaczego ZGM nie zlikwidował schodów i drzwi do piwnicy. Zaznaczył, że skarżący powołują się na przepisy, a orzecznictwo Sądu Najwyższego nie ma żadnego znaczenia.

Mieszkaniec wyjaśnił, że nie zarzucał Przewodniczącemu Komisji, że nie był na miejscu, ale skupił się na tym, że Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze jakieś drzwi do budynku. Uznał, że każdy wyrok, nawet w podobnej sprawie, jest inny, więc także orzecznictwo jest inne. Skarżący powołuje się na ustawodawcę, czy parlament, który uchwalił ustawę o własności lokali, ale bywa, że każdy interpretuje prawo różnie. Zaproponował, aby poczekać na odpowiedź Zastępcy Prezydenta Miasta na pismo skarżących. Zarzuty sformułowane w skardze dotyczą zaniechania i opieszałości. Zastępca Prezydenta Miasta oraz Zakład Gospodarki Mieszkaniowej powinni określić, czy to część wspólna. Zdaniem mieszkańca jest to część nieruchomości należąca do miasta. Miasto powinno zadbać o tę sprawę, a jednak to wspólnota postanowiła zadbać, by nie doszło do nieszczęścia. Prawdopodobnie sam by do tego namawiał, gdyby był na miejscu.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał, czy, zdaniem gości, można zamurować okno swojego mieszkania w bloku.

Mieszkaniec odpowiedział, że musiałby mieć na to zgodę, której pewnie by nie uzyskał.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał, dlaczego.

Mieszkaniec wyjaśnił, że ze względu na estetykę. Dodał jednak, że w przypadku rozpatrywanej skargi chodziło o bezpieczeństwo, bo ktoś mógł spaść ze schodów.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał o zgodę właścicieli, a także, od jak dawna istniały schody.

Skarżący zaznaczył, że wcześniej schody były bardziej zadbane, kiedy w piwnicy mieścił się lokal użytkowy. Zapytał także, dlaczego Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej nie odpowiedziała, że nie zgadza się na prace i nie wspominała nic, że jest to część wspólna. Ten argument po raz pierwszy podniosła Zastępca Prezydenta Miasta w grudniu 2022 r. Skarżący podkreślił, że chciał tę sprawę załatwić polubownie, ale teraz nie może jej tak zostawić. Uchwały wspólnoty mieszkaniowej nie było, ponieważ nie mogło być. W marcu tego roku przygotowana zostanie uchwała zarządu wyjaśniająca, dlaczego zarząd podjął działania i jak ma zamiar odzyskać środki.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że dobrze by było ostatecznie uzgodnić, co jest przedmiotem skargi. Jest w niej mowa o płatności, a Komisja nie może rozstrzygać, kto powinien zapłacić za prace. Podobnie sprawa ma się z ustaleniem, czy wykonane prace dotyczą części wspólnej, czy nie. Uznał, że jednym z elementów skargi jest zarzut opieszałości.

Radny Adam Majgier zauważył, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie może zobligować Prezydenta Miasta, by zwrócił środki wspólnocie mieszkaniowej. To nakazać może sąd. Zgodził się z propozycją mieszkańca, by poczekać na odpowiedź Zastępcy Prezydenta Miasta. Podkreślił, że często bywa w okolicy i zna wygląd przedmiotowej nieruchomości. Zapytał skarżących, czy w protokołach wspólnoty jest jakiś ślad, że zwracano się do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej o wykonanie prac, a także, czy zwracali się z prośbą o pomoc do Komisji Gospodarki Komunalnej.

Skarżący poinformował, że nie musiano się zwracać, ponieważ, zgodnie z prawem budowlanym, jest to obowiązek i uchybienie mu rodzi konsekwencje. Dodał, że od wielu lat jest w zarządzie wspólnoty i wielokrotnie rozmawiał z kierownikiem w Zarządzie Budynków Miejskich, który mówił, że przemyśli sprawę. Wspólnota nie miała mocy prawnej, by podejmować uchwałę.

Radny Adam Majgier uznał, że wspólnota nie musiała mieć mocy prawnej. Mogli wystąpić z prośbą do ZGM i teraz byłby jakiś ślad, że próbowali się porozumieć.

Skarżący poinformował, że było pismo w czerwcu.

Radny Adam Majgier wskazał, że odpowiedź też była, ale znowu tu wraca kwestia pieniędzy.

Radny Michał Jaśniok zauważył, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej (miasto) jest jednym z właścicieli i płaci fundusz remontowy.

Skarżący wyjaśnił, że płaci tylko na część wspólną.

Radny Michał Jaśniok uznał, że dyskusja zatoczyła koło.

Skarżący uznał, że jest jasne dla każdego prawnika, że nie jest to część wspólna. Dodał też, że od rozstrzygnięcia takiego sporu jest sąd.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał radnych, czy uważają, że temat został już wyczerpany. Poinformował, że dla niego sprawa jest jasna, co oznacza, że Rada Miasta nie ma kompetencji, by rozstrzygnąć spór. Zapytał, też radnych, czy uważają, że można na dzisiejszym posiedzeniu zakończyć sprawę.

Radny Gabriel Bodzioch uznał, że, w sytuacji, gdyby sąd orzekł, że nie jest to część wspólna, Komisja mogłaby podjąć inne działania.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że każdy podmiot ma swoje kompetencje i Komisja pewnych spraw nie rozstrzygnie. Uznał również, że kolejne dokumenty niczego nie wniosą do sprawy. Zapytał radnych, czy uważają za niezbędne wyznaczenie jeszcze jednego posiedzenia w sprawie skargi.

Radni opowiedzieli się za zakończeniem procedowania w sprawie skargi na bieżącym posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, aby głosować w sprawie stwierdzenia braku właściwości Rady Miasta w zakresie określenia części wspólnej oraz kwestii płatności za przeprowadzone prace, a następnie w sprawie rozpatrzenia skargi w zakresie opieszałości ze strony Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. W zakresie zarzutów leżących poza kompetencjami Rady Miasta, skarżący może udać się do sądu.

Radni zgodzili się z propozycją Przewodniczącego.

- Głosowanie w sprawie stwierdzenia braku właściwości Rady Miasta w zakresie określenia części wspólnej oraz kwestii płatności: **6 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja stwierdziła brak właściwości Rady Miasta do rozpatrzenia skargi w ww. części.
- Głosowanie w sprawie uznania skargi za zasadną w zakresie opieszałości: **0 radnych za, 5 przeciw, 1 wstrzymujący się**. Komisja uznała skargę za bezzasadną w zakresie opieszałości.

Po przeprowadzeniu głosowań Przewodniczący Komisji poinformował skarżącego, że projekt uchwały zostanie wniesiony na sesję w dniu 16 marca 2023 r. i to Rada Miasta podejmie ostateczną decyzję w sprawie skargi.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad. Skarżący i mieszkaniowiec opuścili posiedzenie.

Ad 2) Petycje mieszkańców.

a) Petycja w sprawie uczczenia 100. rocznicy uchwalenia Konstytucji Marcowej złożona przez Think Tank Genesis Poloniae (w sprawie BR.0012.12.11.2022, korespondencja nr UM.1112269.2022).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poprosił o przedstawienie sprawy radnego Michała Jaśnioka.

Radny Michał Jaśniok zreferował petycję i zaproponował, aby nie przychylić się do zawartego w petycji postulatu uczczenia rocznicy, ponieważ sprawa się przedawniła – Konstytucja została uchwalona w marcu 1921 r., więc nie występuje teraz żadna okrągła rocznica. Autor petycji wystąpił z nią dlatego, że ustawa zasadnicza weszła w życie w grudniu 1922 r. Radny zaproponował także, aby w uzasadnieniu do uchwały zawrzeć informację, że rocznica uchwalenia Konstytucji Marcowej została upamiętniona, np. poprzez wydanie pamiątkowego znaczka oraz medalionu, a Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął uchwałę w sprawie upamiętnienia tej rocznicy. Konstytucja nie miała wątku samorządowego, a jej twórcy nie mieli związku z Gliwicami. Radny zaproponował odrzucenie petycji, ale z powyższą informacją.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał, kto z radnych jest za negatywnym rozpatrzeniem (odrzuceniem) petycji.

Wynik głosowania: **6 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja przyjęła stanowisko w sprawie odrzucenia przedmiotowej petycji.

b) Petycja w sprawie zwiększenia świadomości prawnej dotyczącej transplantacji wśród lokalnej społeczności (w sprawie nr BR.0012.12.1.2023, korespondencja nr UM.95277.2023).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że, zgodnie z opinią prawną, załatwienie sprawy stanowiącej przedmiot petycji należy do kompetencji Prezydenta Miasta. Przewodniczący zaproponował przygotowanie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia braku właściwości Rady Miasta do rozpatrzenia petycji i przekazania jej do załatwienia przez Prezydenta Miasta.

W związku z brakiem głosów sprzeciwu, Przewodniczący Komisji zapytał, kto z radnych jest za uznaniem braku właściwości Rady Miasta i przekazania petycji do Prezydenta Miasta.

Wynik głosowania: **6 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja przyjęła stanowisko w sprawie uznania braku właściwości Rady Miasta i przekazania petycji do Prezydenta Miasta. Na najbliższą sesję Rady Miasta przygotowany zostanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia braku właściwości Rady Miasta do rozpatrzenia petycji.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 3) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi pismami:

- a) Pismo z dodatkowymi wyjaśnieniami i informacjami w sprawie skargi na Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej z dnia 6 lutego 2023 r. (w sprawie nr **BR.0012.12.14.2022**, korespondencja nr UM.194732.2023).
- b) Pismo skarżącego w sprawie jak wyżej z dnia 13 lutego 2023 r. (w sprawie nr **BR.0012.12.14.2022**, korespondencja nr UM.215511.2023)
- c) Wniosek mieszkańców w sprawie budowy placu zabaw, do wiadomości (w załączeniu, korespondencja nr UM.231222.2023)
- d) Analiza skarg, wniosków i petycji za IV kwartał 2022 (w załączeniu, korespondencja nr UM.18837.2023)
- e) Sprawozdanie z działalności Wspólnej dla Miasta Gliwice i Powiatu Gliwickiego Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w 2022 r. (w załączeniu, korespondencja nr UM.134319.2023).
- f) Odpowiedź na skargę Wojewody Śląskiego z dnia 19 grudnia 2022 r. na uchwałę nr XXXI/652/2021 Rady Miasta Gliwice w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem miasta Gliwice na lata 2021-2025 (w załączeniu, korespondencja nr UM.132494.2023).
- g) Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli za 2022 rok (w załączeniu, korespondencja nr UM.178902.2023).

(***)

Terminu kolejnego posiedzenia Komisji nie ustalono.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała
(-) Marta Stradomska

Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji
(-) Paweł Wróblewski